

Prof. dr hab. Wojciech Piątek
Zakład Postępowania Administracyjnego
i Sądowoadministracyjnego
Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Poznań, dnia 12 lutego 2024 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej pana mgr Waldemara Jagodzińskiego
pt. „Umowa administracyjna w prawie niemieckim”,
przygotowanej pod kierunkiem naukowym Pani Profesor Agnieszki Krawczyk,
Łódź 2023, maszynopis s. 321.**

Zgodnie z uchwałą Rady Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Łódzkiego z dnia 15 grudnia 2023 r., powołującą mnie na recenzenta rozprawy doktorskiej Pana mgr Waldemara Jagodzińskiego, o czym zostałem poinformowany pismem Pani Profesor Moniki Boguckiej-Felczak, Przewodniczącej Komisji Uniwersytetu Łódzkiego do spraw stopni naukowych w dyscyplinie nauki prawne z dnia 9 stycznia 2024 r., poniżej przedkładam recenzję rozprawy doktorskiej z pozytywną oceną oraz wnioskami co do kontynuowania dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

I. Uwagi ogólne

Przygotowana przez Pana mgr Waldemara Jagodzińskiego rozprawa doktorska jest studium teoretycznoprawnym z zakresu niemieckiego i polskiego postępowania administracyjnego. Główny trzon rozważań poświęcony został regulacji prawa niemieckiego, zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym. Polskim prawem Doktorant zajął się w kontekście wykazania potrzeby skodyfikowania w ustawie z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2023 r., poz. 775 ze zm., dalej k.p.a.) przepisów o umowie administracyjnej. Jako podstawowy cel pracy Doktorant wskazał identyfikację

„uwarunkowań rozwoju umowy administracyjnej w federalnym prawie niemieckim, wyjaśnienie roli tej instytucji we współczesnym postępowaniu administracyjnym, jak również wskazanie wyłaniających się na tym tle problemów natury teoretycznej i praktycznej wraz z propozycjami ich rozwiązań” (s. 11 rozprawy). Celowi temu towarzyszyły dalsze zamierzenia, w tym wskazanie metod najbardziej odpowiednich do zbadania czynników wpływających na rozwój umowy administracyjnej (oprócz metody dogmatycznoprawnej), sformułowanie rekomendacji dla polskiego ustawodawcy odnośnie ujęcia umowy administracyjnej w ramy prawne, a nadto pozyskanie wiedzy na temat konsensualnych form działania administracji publicznej w Niemczech. W ramach wstępnej tezy badawczej Doktorant podkreślił, że „umowa administracyjna jest instytucją pozwalającą administracji publicznej w sposób progresywny i efektywny realizować coraz bardziej zróżnicowane i złożone (kompleksowe) zadania publiczne” (s. 12 rozprawy). W obrębie przeprowadzonej analizy, dla których podstawą były przepisy o niemieckim postępowaniu administracyjnym, Autor dokonał charakterystyki instytucji umowy administracyjnej, definiując w zakończeniu zarówno czynniki wspierające, jak i hamujące rozwój tej instytucji (s. 272-274 rozprawy), w tym dostrzegając ewolucję umowy administracyjnej w prawie niemieckim oraz potrzebę uregulowania jej w prawie polskim.

II. Ocena wyboru tematu rozprawy doktorskiej

Tytuł rozprawy doktorskiej Pana mgr Jagodzińskiego został ujęty w sposób syntetyczny i zarazem w pełni zrozumiały, a przede wszystkim zgodny z zawartością pracy. Wynika z niego, że przedmiotem rozważań w ramach przygotowanej rozprawy doktorskiej jest jedna z instytucji niemieckiego postępowania administracyjnego, o której stanowią przepisy części 4 *Verwaltungsverfahrensgesetz* (BGBI. 2003 I S. 102 ze zm., dalej VwVfG), a mianowicie *Öffentlich-rechtlicher Vertrag*. Przy czym przedmiot rozważań został w trafny sposób zawężony do umów subordynacyjnych i koordynacyjnych, nazwanych przez Doktoranta umowami *sensu stricto* (s. 15 rozprawy). W odróżnieniu od porządku niemieckiego, polski ustawodawca milczy w k.p.a. na temat tej instytucji, co zresztą Autor trafnie zauważył w ostatnim rozdziale pracy wskazując nadto kilka inicjatyw zmierzających do przeszczepienia na polski grunt niemieckich przepisów o umowie administracyjnej. Wszystko to świadczy o aktualności podjętej tematyki, a nadto o jej znaczeniu zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia. Chociaż wybrany przez Doktoranta temat funkcjonuje w polskiej literaturze od wielu lat, na co On sam zwrócił uwagę przywołując

m.in. pracę profesora Bogdana Dolnickiego (Umowa publicznoprawna w prawie niemieckim, Państwo i Prawo 2001, z. 3), do tej pory nie został on wyczerpany. Z biegiem lat pojawiają się coraz to nowe propozycje uregulowania umowy administracyjnoprawnej, które konsekwentnie nie znajdują aprobaty prawodawcy. W recenzowanej rozprawie dokonano pogłębionej analizy niemieckiej regulacji prawnej o umowie administracyjnej, wyróżniając jej rodzaje oraz poświęcając uwagę zagadnieniom natury dogmatycznoprawnej, które łączą się z zastosowaniem poszczególnych przepisów. Recenzowana praca ubogaca dorobek polskiej nauki o postępowaniu administracyjnym i będzie ona stanowiła istotny punkt odniesienia w dalszych rozważaniach na temat zasadności uregulowania umowy administracyjnej w rodzimym porządku prawnym.

Osobiście dostrzegam głęboki sens pracy naukowej nad zagadnieniami komparatystycznymi, które mogą stworzyć nową perspektywę dla rodzimej nauki prawa, a także dla polskiego prawodawcy. Przygotowanie rozprawy doktorskiej w zdecydowanym zakresie w oparciu o źródła zagraniczne (niemieckojęzyczne) wymagało od Doktoranta dodatkowego wysiłku, w tym czasu na zapoznanie się z bogatą literaturą, a przez to zapewne odbycia niejednej kwerendy bibliotecznej w Niemczech oraz konsultacji z niemieckimi badaczami. Prowadzenie badań komparatystycznych w poważny sposób łączy się nie tylko z dużym wysiłkiem natury intelektualnej, lecz także czasowej i finansowej. Efekt takiej pracy jest jednak szczególnie cenny, ponieważ stwarza szansę na zwrócenie uwagi na kwestie o których dotąd nie myślano, bądź nie rozważano ich z danego punktu widzenia. W takich kategoriach odbieram recenzowaną rozprawę doktorską. Szczegółowa analiza przepisów o niemieckiej umowie administracyjnej dostarcza polskiej nauce nowej wiedzy i świeżego spojrzenia na tą tematykę.

II. Ocena struktury pracy oraz metodologii badań

Recenzowana rozprawa doktorska została podzielona na pięć rozdziałów poprzedzonych wstępem i sfinalizowanych w zakończeniu. Jak zostało to już zauważone, we wstępie precyzyjnie wskazano cele badawcze oraz wstępną tezę. W zakończeniu Autor potwierdził jej prawdziwość, podsumowując następnie ustalenia poczynione w poszczególnych rozdziałach.

Struktura recenzowanej pracy jest w mojej ocenie prosta i zarazem przejrzysta. Doktorant rozpoczął analizę w I rozdziale od zagadnień natury historycznej, upatrując początków kształtowania się umowy administracyjnej w prawie zwyczajowym (s. 22

rozprawy). Na uwagę zasługują nieznane polskiemu czytelnikowi rozważania na temat kodyfikacji części ogólnej prawa administracyjnego w XX-wiecznej Wirtembergii, obejmujące swoim zakresem umowę administracyjną (s. 56-59 rozprawy). W II rozdziale uwagę poświęcono ewolucji społecznej, a w ślad za tym prawnej, jaką przeszło państwo niemieckie (bądź też jego poszczególne kraje związkowe) od władczych sposobów rozstrzygania spraw administracyjnych w kierunku rozwiązań nastawionych na współdziałanie zarówno pomiędzy podmiotami publicznymi, jak i pomiędzy nimi a jednostkami prywatnymi. W III rozdziale Autor skupił się na analizie dogmatycznej umowy administracyjnej, wyróżniając jej rodzaje oraz poszczególne zagadnienia szczegółowe dotyczące zawarcia i rozwiązania umowy, a także następstw związanych z jej wadliwościami. Ze szczególnym zainteresowaniem zapoznałem się z uwagami zamieszczonymi pod koniec tego rozdziału poczynawszy od s. 180, dotyczącymi niemieckiego spojrzenia na partnerstwo publiczno-prywatne, a także aktualnie podejmowanych w literaturze wysiłków zmierzających do usprawnienia współpracy organów administracji publicznej z podmiotami prywatnymi. W IV rozdziale Autor skupił swoją uwagę na odróżnieniu umowy administracyjnej od innych form prawnych działania administracji publicznej, w tym od aktu administracyjnego oraz umowy cywilnoprawnej. Do zagadnień tych Doktorant nawiązywał już we wcześniejszych rozważaniach. Z tego względu być może rozdział ten powinien w strukturze pracy zostać ujęty wcześniej, przynajmniej przez rozdziałem III. Tym niemniej rozumiem także myśl zgodnie z którą uwagi w tym rozdziale mogły zostać sformułowane w sposób możliwie najpełniejszy dzięki poddaniu dogłębnej, dogmatycznej analizie umowy administracyjnej w III rozdziale rozprawy. W ostatnim, V rozdziale pracy, rozważania dotyczące prawa niemieckiego zostały zestawione z uwagami na temat zasadności kodyfikacji umowy administracyjnej w rodzimym porządku prawnym, w tym podejmowanymi w tej materii wysiłkami, jak dotąd nieskutecznymi.

Na podkreślenie zasługuje zachowanie właściwej proporcji pomiędzy poszczególnymi rozdziałami. Każdy z nich liczy przynajmniej 40 stron (za wyjątkiem ostatniego, 39-stronicowego). W najobszerniejszym rozdziale (III), liczącym ponad 90 stron przedstawiono regulację prawną umowy administracyjnej w VwVfG, poczynawszy od ujęcia doktrynalnego, przez ramy konstrukcyjne oraz poszczególne rodzaje umów.

Koncentrując uwagę na zagadnieniach natury metodologicznej, podstawowe znaczenie dla przeprowadzonych rozważań miała metoda dogmatycznoprawna. Na wstępie (s. 16 rozprawy) Autor zwracając uwagę, że „o sukcesie umowy administracyjnej w działalności administracji publicznej świadczą nie tylko determinanty prawne, ale także pozaprawne” (s. 9

rozprawy) wskazał, że zastosowane zostaną nadto metody analizy historyczno-prawnej, analizy i krytyki piśmiennictwa, a także „elementy nauk społecznych i ekonomicznych, co swój wyraz znalazło w zastosowaniu wybranych elementów paradygmatu instytucjonalnego” (s. 16 rozprawy). Rzeczywiście, już na początku rozdziału II Autor przywołuje liczne pozycje literatury dotyczące paradygmatu instytucjonalnego jednocześnie stwierdzając, że jego tradycja jest bogata i zróżnicowana, a jej omówienie wykraczałoby poza ramy tematyki tego rozdziału (s. 60 rozprawy). Wydaje się jednak, że to, w jaki sposób Doktorant zamierza prowadzić badania i jaki efekt końcowy chciałby osiągnąć, należałoby w pracy wyjaśnić chociażby w kilku zdaniach. O ile w przypadku rozdziału II i paradygmatu instytucjonalnego takie wyjaśnienie dotyczące wprowadzenia samej definicji paradygmatu instytucjonalnego znalazło się w przypisie nr 238, o tyle na czym polega metoda krytyki piśmiennictwa oraz jakie elementy nauk ekonomicznych i społecznych zostały w pracy wykorzystane, tego Autor nie wyjaśnił. Słowo „metodologia” pochodzi z języka greckiego i oznacza drogę, jaką należy przebyć celem dojścia do wyznaczonej mety, a zatem do osiągnięcia planowanego rezultatu. Samo zadeklarowanie zastosowania kilku metod badawczych bez wyjaśnienia, na czym one polegają (jak je rozumie Autor) i w jaki sposób będą stosowane, nie jest moim zdaniem wystarczające. Mam wątpliwości, czy przywoływanie opracowań poszczególnych autorów i dokonywanie ich krytycznej analizy może zostać uznane za zastosowanie konkretnej metody badawczej. W mojej ocenie, taka strategia działania jest mocno narażona na niebezpieczeństwo odtwórczości. Nie czynię jednak w tej materii zarzutu Doktorantowi, który po pierwsze, w sposób pogłębiony poddał analizie dorobek nauki niemieckiej dotyczący umowy administracyjnej, a po drugie, w przeważającej mierze uczynił to w sposób twórczy, systematyzując różne poglądy oraz prezentując własne stanowisko. Tym niemniej, wielość zastosowanych metod, świadcząca o interdyscyplinarnym charakterze pracy, skłania do podjęcia dyskusji z Doktorantem na temat sensowności oraz świadomości w ich stosowaniu.

Na uwagę zasługuje brak wyróżnienia metody komparatystycznej. W mojej ocenie, z samego kształtu celów badawczych wynika zastosowanie tej metody. Identyfikacja uwarunkowań rozwoju umowy administracyjnej w prawie niemieckim oraz sformułowanie rekomendacji dla polskiego prawodawcy na rzecz ujęcia umowy administracyjnej w ramy prawne, wymagały porównania obu porządków prawnych w badanym obszarze, następnie stwierdzenia luki w polskim prawie oraz zaproponowania sposobu jej wypełnienia. Licznych porównań Autor dokonał w ostatnim, V rozdziale pracy. W ramach tabeli nr 7 zestawiał cechy charakteryzujące umowę administracyjną w poglądach wybranych autorów. Prawnoporównawczy charakter mają rozważania w podrozdziale 5.3., w którym Doktorant

przedstawił próby normatywizacji umowy administracyjnej w Polsce sięgając zarówno do rodzimych, jak i w ograniczonym zakresie, do zagranicznych rozwiązań.

Recenzowana rozprawa doktorska nie jest nazbyt obszerna. Wstęp pracy rozpoczyna się na s. 7, a podsumowanie kończy się na s. 276. Stanowi to niewątpliwą zaletę pracy, która dzięki temu jest w miarę spójna i konkretna. Czytając ją miałem jednak wrażenie, że niektóre przypisy są zbyt mocno rozbudowane (tytułem przykładu zob. przypis nr 625) i że Doktorant tą treść, której nie zamieścił we właściwej części pracy postanowił ulokować właśnie w przypisach. Obranie takiej strategii nie jest korzystne dla czytelnika, który co chwilę zostaje zmuszony do tego, żeby zatrzymywać się w lekturze, spoglądając do przypisów.

Pracę napisano jasno i komunikatywnie, aczkolwiek obszerność przypisów oraz stopień skomplikowania poruszanej tematyki sprawiają, że czytając ją trzeba cały czas zachowywać wysoki poziom koncentracji.

Skupiając uwagę na warstwie formalnej recenzowanej rozprawy doktorskiej, występują w niej drobne przejęzyczenia, które jednak mają charakter zupełnie wyjątkowy. Rozprawę tą przeczytałem z zainteresowaniem nie będąc zmuszonym do koncentrowania uwagi na uchybieniach językowych. Przejrzystości zaprezentowanego toku myślowego sprzyjały schematy i tabele prezentujące poszczególne elementy toku myślowego Autora. Niektóre z nich zostały przygotowane przez Niego samego. Pierwszy z nich, dotyczący podziału umów publicznoprawnych, został zamieszczony już we wstępie do pracy na s. 14. Jasności wyводу sprzyjałoby jeszcze konsekwentne trzymanie się reguły zgodnie z którą każdy rozdział powinien zaczynać się uwagami wstępnymi, w ramach których Autor przedstawiłby tematykę oraz cele podejmowanych rozważań, a kończyć podsumowaniem, gdzie zamieszczone zostałyby główne ustalenia wynikające z przeprowadzonych rozważań, w tym odnoszące się do zarysowanych na wstępie celów. Doktorant niekiedy wprost wskazywał, co będzie stanowiło przedmiot rozważań w obrębie danego rozdziału, tym niemniej czynił to niejako przy okazji uwag o charakterze merytorycznym. Tytułem przykładu, już w obrębie rozważań dotyczących genezy instytucji umowy administracyjnej, które rozpoczynają I rozdział (s. 18 - 19 rozprawy) Autor zwrócił uwagę na potrzebę poczynienia uwag wyjaśniających, podając następnie w kolejno następujących po sobie punktach (po pierwsze, po drugie, po trzecie), co będzie stanowiło przedmiot rozważań w tym rozdziale. Takie samo znaczenie pełni ostatni akapit na s. 231, w którym przedstawiono strukturę V rozdziału rozprawy. Z kolei podsumowania poszczególnych rozdziałów znalazły się w zakończeniu całej pracy. Myślę, że byłoby korzystniej dla toku prowadzonego wyводу, gdyby zostały one zamieszczone po każdym z rozdziałów do których się odnoszą. Z kolei w

zakończeniu całej pracy Doktorant mógłby większą uwagę poświęcić udzieleniu odpowiedzi na pytania postawione na samym wstępie.

Doktorant prezentując własne stanowisko w odniesieniu do poszczególnych zagadnień poruszonych w pracy potrafił zachować szacunek dla odmiennych poglądów. Formułowane przez Niego kontrargumenty każdorazowo nacechowane są względami natury merytorycznej.

III. Ogólna ocena merytoryczna pracy

Lektura recenzowanej dowodzi tego, że Doktorant posiadał umiejętność prowadzenia badań naukowych. Potrafi zarówno identyfikować istotne zagadnienia badawcze, jak i proponować oryginały dla nich rozwiązania. Towarzyszą Jemu przy tym skrupulatność oraz niezależność w formułowaniu sądów, która jak to już zauważyłem, połączona została z szacunkiem dla odmiennych stanowisk, w tym osób, które je prezentują.

Recenzowana rozprawa doktorska jest dziełem oryginalnym, w którym na pierwsze miejsce wysuwa się samodzielność myślowa Doktoranta połączona z bardzo dobrą orientacją w niemieckim prawie oraz literaturze z zakresu prawa i postępowania administracyjnego. Lektura pracy upoważnia mnie do stwierdzenia, że Pan mgr Jagodziński w sposób naukowo samodzielny oraz świadomy przeprowadził analizę dogmatycznoprawną oraz komparatystyczną, poczynając od sformułowania wstępnej tezy badawczej, aż po jej potwierdzenie w podsumowaniu.

Na podkreślenie zasługuje obszerność materiału badawczego, w tym niemieckojęzycznego, który stanowił podstawę do prowadzonej analizy. Bibliografia obejmuje niemal 600 pozycji literatury. Co istotne, w znacznej większości nie była ona dotąd znana polskiemu czytelnikowi. Raz jeszcze należy wobec tego powtórzyć, że rozprawa doktorska Pana mgr Jagodzińskiego stanowi znaczny wkład w upowszechnienie wiedzy na temat umowy administracyjnej w niemieckim prawie administracyjnym.

IV. Ocena szczegółowych zagadnień badawczych

Przechodząc do zagadnień natury szczegółowej chciałbym zwrócić uwagę na te spośród nich, które wzbudziły moje szczególne zainteresowanie, zarówno w pozytywnym, jak i negatywnym tego słowa rozumieniu. Jednocześnie zastrzegam, że poglądy Doktoranta, których nie podzielam, nie są dowodem niskiego poziomu dysertacji – wprost przeciwnie

świadczą one o tym, że przeczytałem ją z zainteresowaniem i że wyrażone przez Doktoranta opinie skłoniły mnie do podjęcia z Nim polemiki.

Na podkreślenie zasługuje wyrażona na s. 28 rozprawy myśl zgodnie z którą negocjowanie treści umowy przez jednostkę z organem władzy publicznej było w XIX wieku traktowane w kategoriach niebezpieczeństwa do obejścia istniejącej regulacji prawnej. Pytanie jakie się rodzi dotyczy aktualności tego poglądu w dniu dzisiejszym, w tym jego znaczenia dla braku obecności umowy administracyjnej w polskim k.p.a.

Wracając do uwag natury metodologicznej, zapoznając się z podrozdziałem 1.3.1. zastanawiałem się, na ile jego tytuł o treści „umowa administracyjna w świetle metody dogmatycznej” jest zbieżny z zawartością (podrozdział ten jest dosyć obszerny rozpoczynając się na s. 29, a kończąc na s. 52). Nie mam pewności, czy zamieszczona w nim analiza nie była prowadzona przy zastosowaniu metody analizy i krytyki piśmiennictwa niemieckiego. Z kolei kolejny podrozdział 1.3.2., zatytułowany „umowa administracyjna z perspektywy metody socjologicznoprawnej” w dalszym ciągu prowadzony jest w oparciu o konkretne źródła literatury niemieckiej. Co prawda, dotyczą one zagadnień natury socjologicznej, tym niemniej Doktorant dokonuje ich krytycznej analizy. Ostatni akapit tego podrozdziału (s. 56 rozprawy) ma wyraźnie charakter syntetyzujący przeprowadzone rozważania. Gdyby Autor zdecydował się na wyróżnienie podsumowania rozdziału, tekst ten mógłby wówczas do niego trafić.

Za szczególnie cenne uważam rozważania Autora w rozdziale III, sprowadzające się do wykazania tezy, że umowa „jest instytucją charakterystyczną zarówno dla prawa publicznego, jak i prawa cywilnego i stanowi najważniejszy przejaw autonomii woli jednostki” (s. 110 rozprawy). Doktorant podążał w ten sposób pod prąd odmiennym poglądom i stereotypom formułowanym nie tylko w doktrynie niemieckiej, lecz także polskiej. W tym samym nurcie odczytywałem rozważania Doktoranta na temat argumentów przemawiających przeciwko umowie (s. 114 rozprawy) oraz elementów konstrukcyjnych umowy administracyjnej (s. 118 i nast. rozprawy).

Moją uwagę zwróciły rozważania na temat różnicy pomiędzy umową administracyjną oraz cywilnoprawną (s. 200 i nast. rozprawy). Szkoda, że Autor cytując uwagi innych badaczy nie podzielił się swoimi refleksjami na temat odmiennych reguł odpowiedzialności kontraktowej oraz skutków błędów, jeżeli takowe znalazły się w umowie. Zagadnienia te dotyczą szerszych kwestii wzajemnego przenikania się prawa publicznego oraz prywatnego, w tym stosowania na gruncie publicznoprawnym rozwiązań prywatnoprawnych i na odwrót. W ramach tego samego podrozdziału (4.2.1.) Doktorant przedstawił kilka kryteriów rozróżnienia charakteru umowy publicznoprawnej i prywatnoprawnej. W tym akurat miejscu

poprzestał jednak na przedstawieniu literatury niemieckiej, nie dokonując ani syntezy wyводу, ani tym bardziej prezentacji własnego stanowiska.

Na s. 207-208 rozprawy Doktorant zwrócił uwagę na to, że umowa publicznoprawna – w odróżnieniu od aktu administracyjnego nie poddaje się procesom automatyzacji. Warto by rozważyć, czy dopuszczalnym byłoby uczynienie z umowy administracyjnej smartkontraktu, czyli umowy samowykonalnej. Z kolei na s. 210 Autor przyznaje, że z uwagi na elektronizację, akt administracyjny może być „instytucją elastyczniejszą niż umowa administracyjna”. W mojej ocenie, elektronizacja sama w sobie nie przemawia za uelastycznieniem. Większe znaczenie odgrywa to, co dokładnie podlega elektronizacji i w jaki sposób proces ten jest przeprowadzany.

Pośród materialnoprawnych funkcji umowy (podrozdział 4.3.2.) Doktorant wyróżnił funkcję generatora zaufania związaną z mocą wiążącą umowy, a w jej obrębie zwiększenie stopnia akceptowalności dla działań podejmowanych przez organy administracji publicznej. Zagadnienia mocy wiążącej umowy oraz sposobu dochodzenia do jej treści nie pozostają ze sobą w związku i niekoniecznie muszą przyczyniać się do budowania zaufania względem administracji. Myśląc o zaufaniu miałbym bardziej na uwadze sposób dokonywania uzgodnień, a także samą realizację przedmiotu umowy.

Czytając o procesowych funkcjach umowy (podrozdział 4.3.3.) zastanawiałem się, dlaczego rozważania zostały ograniczone do umowy ugody. Doktorant nie wyjaśnił dokonanego wyboru. Samo jedynie stwierdzenie o szczególnym charakterze tych funkcji łączących się z określonym typem umowy to za mało. Być może warto by w takiej sytuacji dokonać wyróżnienia dwóch rodzajów umów, pokazując następnie różnice w spełnianych przez nie funkcjach. Nie jestem przekonany co do tego, żeby byłyby one diametralnie od siebie różne.

Na wyróżnienie zasługuje sformułowana przez Doktoranta na s. 251 definicja umowy administracyjnej. Pytanie, jakie powstaje dotyczy tego, czy definicja ta nie powinna zostać skonstruowana na wcześniejszych etapach analizy (tj. już we wstępie).

V. Konkluzja

Zaprezentowane uwagi uprawniają sformułowanie wniosku, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska autorstwa Pana mgr Waldemara Jagodzińskiego stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego z zakresu postępowania administracyjnego i sądownoadministracyjnego. Autor wykazał solidną znajomość literatury oraz orzecznictwa

sądowego, umiejętnie dokonując analizy przepisów prawnych. Merytoryczna wartość rozprawy jest dowodem tego, że Autor ma gruntowną wiedzę w dziedzinie prawa i postępowania administracyjnego oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych w obrębie zagadnienia prawnego będącego przedmiotem rozprawy. Z tych powodów wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do publicznej obrony przedłożonej rozprawy doktorskiej.

Prof. dr hab. Wojciech Piątek

